

Sygn. akt: I C 927/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P. (1) i M. P.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie

I. ustala nieważność umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) zawartej w dniu 31 lipca 2008 r. pomiędzy powodami a bankiem,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 6.417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 927/20

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 02.12.2020 r. (data wpływu: 07.12.2020 r.) przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. powodowie K. P. (1) i M. P. wnieśli o :

a) stwierdzenie nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 31.07.2008 r. zawartej pomiędzy powodami, a Bankiem (pozwaną),

ewentualnie o:

b) ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 1, § 2 ust. 2, § 2 ust. 3, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2, § 9 ust. 6, § 10 ust. 5 umowy oraz dodany aneksem nr (...) do umowy § 9 a ust. 1-3, § 9a ust. 5, § 9 a ust. 8 są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów,

c) ustalenie, że wysokość aktualnego salda zadłużenia powodów z tytułu umowy wynosi 87.900,04 zł, zobowiązanie powodów z tytułu umowy nie jest powiązane z walutą (...) i jest oprocentowane stawką LIBOR 3M,

d) zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznej kwoty 54.437,07 zł z tytułu nadpłaconych rat, w następstwie stosowania przez pozwaną klauzul abuzywnych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

W każdym ww. wypadku powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz powodów od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek

ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 31.07.2008 r. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych indeksowany kursem (...). Celem zawarcia umowy było sfinansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Powodowie zarzucili, że w umowie łączącej strony zastosowano w umowie postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c., w szczególności postanowienia odnoszące się do waloryzacji kwoty kredytu oraz jego rat. Kwestionowane postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ponadto, część postanowień nie określa w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. Podnieśli, że umowa jest nieważna w całości na podstawie art. 58 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe. Nieważność całej umowy wynika z sprzeczności umowy z : - właściwością naturą stosunku prawnego, - zasadami współżycia społecznego, - z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Powodowie wskazali, że mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Wyrok Sądu definitywnie rozstrzygnie o braku obowiązku spełnienia na rzecz Banku świadczeń na przyszłość oraz zniesie wątpliwość stron i zapobiegnie dalszemu sporowi między stronami na tle umowy o kredyt (pozew k. 4-32).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) S.A. (dalej: Bank) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany sformułował następujące zarzuty:

- na wypadek „odfrankowania” umowy kredytu, zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty powstałe w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia 30.11.2010 r., z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały na więcej niż 10 lat przed wniesieniem pozwu, a więc są przedawnione zgodnie z art. 118 k.c.,
- na wypadek unieważnienia umowy kredytu, zarzut potrącenia wierzytelności powodów o zapłatę dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego kredytu tj. kwoty 140.000 zł,
- na wypadek unieważnienia umowy oraz nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu potrącenia, zarzut zatrzymania kwoty 140.000 zł stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powoda o zwrot udzielonego kredytu oraz kwoty stanowiącej roszczenie pozwanego o zwrot tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że umowa kredytu jest ważna i skuteczna oraz brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Umowa ta nie jest sprzeczna z art. 69 prawa bankowego, nie narusza granic swobody umów oraz zasad współżycia społecznego. Klauzula indeksacyjna przewidująca sam mechanizm indeksacji kredytu i wyrażenia zadłużenia w walucie (...) stanowi główny przedmiot świadczenia stron, jak również została sformułowana w sposób jednoznaczny przez co nie podlega ocenie pod względem abuzywności. Kredyt indeksowany do waluty obcej nie jest kredytem złotowym. Kursy walut wskazane w tabelach były określane na podstawie aktualnych międzybankowych kursów walut oraz tzw. spreadu. Wobec powyższego można stwierdzić, że wysokość zobowiązań kredytobiorców nie była ustalana przez pozwanego w sposób dowolny. W przypadku eliminacji klauzuli indeksacyjnej z umowy w ocenie pozwanego możliwe jest jej dalsze wykonywanie (odpowiedź na pozew k. 126-164).

Pozwany pismem z dnia 19.01.2021 r. zgłosił wniosek o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia postępowań przed (...) pod sygn. akt (...) oraz (...) jak również postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. akt (...) (pismo pozwanego – k. 268-273).

Powodowie pismem z dnia 14.09.2021 r. dokonali zmiany powództwa w ten sposób, że dokonali zmiany pkt II pkt 2) petitum pozwu wnosząc o zasądzenie kwoty 59.518,18 zł, przy czym w zakresie kwoty 54.437,07 zł wnieśli o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, a w zakresie kwoty 5.081,11 zł o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia złożenia pisma modyfikującego powództwo. Jednocześnie wnieśli o zasądzenie

żądanych kwot solidarnie, ewentualnie in solidum, a ostatecznie łącznie na rzecz powodów (pismo powodów – k. 385-391).

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 21.09.2021 r. oświadczył, że zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia dotyczy wyłącznie roszczeń ewentualnych związanych z żądaniem zapłaty. (protokół rozprawy – k. 410)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w W..

(bezsporne, wydruk KRS pozwanego – k. 86-104 oraz k. 168-196)

W dniu 31 lipca 2008 r. powodowie jako konsumenci zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego banku (...) S.A. z siedzibą w W. – umowę o kredyt na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 140.000 zł, jak określono, „denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do dnia 5 lipca 2038 r. (§ 2 ust. 1 umowy). Celem kredytu było pozyskanie środków na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w O. ul. (...) oraz wyposażenie lokalu (§ 3 ust. 1 umowy).

(dowód: umowa kredytu k. 36-39, ogólne warunki umowy k. 40-45)

Zawarta przez strony umowa zawierała następujące postanowienia:

- kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2),

- kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a),

- wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/ w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 zdanie drugie, trzecie i czwarte). Miesięczne raty kapitałowo odsetkowe ustalone są w równej wysokości (§ 9 ust. 3).

(dowód: umowa kredytu k. 36-39)

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i stanowiące sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży w wysokości 2,25 punktów procentowych (§ 8 ust. 1 umowy).

W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,04 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększona o marżę banku, o której mowa wyżej (§ 8 ust. 2 umowy). Wysokość należnych odsetek określona miała być w (...) (§ 9 ust. 6 umowy).

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła w dniu zawarcia umowy 5,53 % (§ 8 ust. 10).

Ani w umowie, ani w OWU nie zdefiniowano kursów kupna i sprzedaży dewiz, ani nie wskazano, jak ustalana jest tabela, z której miały one wynikać.

(dowód: umowa kredytu k. 36-39, ogólne warunki umowy k. 40-45)

Zawierając umowę powodowie nie otrzymali informacji, w jaki sposób bank ustala walutę, ani jaki jest mechanizm chroniący przed wzrostem kursów walut. Nadto nie mieli wpływu na wysokość kursów walut, ani sposób ich ustalania.

Tabela kursów ustalana była przez wyznaczonych pracowników Departamentu Gospodarki Pieniężnej ((...)) w każdym dniu roboczym o godzinie 8:00 i 14:30. Wartości kursów były określane na podstawie kursów rynkowych. Kurs sprzedaży określany był jako średni kurs rynkowy powiększony o spread. Kurs kupna określany był jako średni kurs rynkowy pomniejszony o spread. Wysokość spreadu określana jest przez Dyrektora Departamentu Skarbu.

Do momentu wejścia w życie rekomendacji S2 w 2009 r. nie było obowiązku informacyjnego wobec klientów dot. sposobu budowania tabel kursowych.

(dowód: zeznania świadków: I. K. k. 346-352, A. K. k. 356v-361, D. H. k. 374-378, zeznania powoda K. P. k. 401v-402).

W dniu 7 marca 2016 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, którym dodano do umowy § 9a który zawierał postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty. Powodowie spłacają kredyt w PLN.

(dowód: aneks nr (...) do umowy – k. 47-49, zestawienie – k.55-58 oraz k. 197-198)

Powodowie od 11.08.2008 r. do 04.03.2020 r. na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat umowy kredytu uiszcili łącznie 115.261,84 zł.

(dowód: zestawienie – k.55-58 oraz k. 197-198)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o stwierdzenie nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 31.07.2008 r. zawartej pomiędzy nimi, a (...) BANK S.A uznano za zasadne. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznań świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadkowie I. K. (k. 346-352), A. K. (k. 356v-361) oraz D. H. (k. 374v-378) nie uczestniczyli przy zawieraniu umowy kredytu przez powodów, a ich zeznania dotyczyły ogólnej procedury udzielenia kredytów i ustalania kursów walut w (...) Bank S.A.

Powodowie w pierwszym rzędzie domagali się stwierdzenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 31.07.2008 r. Tytułem roszczenia ewentualnego zaś żądali ustalenia, że postanowienia § 2 ust. 1, § 2 ust. 2, § 2 ust. 3, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2, § 9 ust. 6, § 10 ust. 5 umowy oraz dodany aneksem nr (...) do umowy § 9a ust. 1-3, § 9a ust. 5, § 9a ust. 8 są niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów oraz zapłaty kwoty stanowiącej nienależnie pobrane kwoty w związku z stosowaniem przez pozwaną klauzul abuzywnych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy czy bezskuteczności poszczególnych jej postanowień na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powodowie mają interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- analiza umowy w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dot. mechanizmu indeksacji ewentualnego wpływu ww. klauzul na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wyjaśnić należy, że mimo zawartych w umowie sformułowań, że kredyt udzielony powodom jest denominowany, to faktycznie miał on charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była bowiem ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Strony niniejszego procesu łączyła zatem umowa kredytu indeksowanego do (...), co ostatecznie nie było sporne w sprawie.

Fakt jej zawarcia, co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 31 lipca 2008 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w

ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były essentialia negoti umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 140.000 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 359 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (140.000 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób wskazany z umowy. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych polskich, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty jej środków pieniężnych (§ 2 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych polskich, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 31 lipca 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatów powodów zostanie im udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powodów w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 140.000 zł. Kredytobiorcy zobowiązani byli do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu,

albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, essentialia negotii umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzycelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powodowie zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Odnosząc się z kolei do podniesionych przez powodów zarzutów dotyczących niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień umowy należy wskazać, co następuje.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c.

postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, *Legalis*; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, *Legalis*). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., *Zobowiązania 2014*, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, *Prok. i Pr.* 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, *OSNC* 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, *Legalis*; odmiennie K. Zagrobelny, w: *Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017*, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., *Ochrona* 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, *Á. K. i H. R. v. (...)*, *EU:C:2014:282*). Powyższe oznacza, że sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, *orzeczenia.ms.gov.pl*; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia „świadczenie główne” musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: *KC T. I red. Pietrzykowski 2020*, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wskazuje na to przede wszystkim cel umowy.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku (§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a umowy). Następnie kredyt miał być spłacany w PLN, a raty miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku (§ 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. Jak wskazują zeznania powoda K. P. nie miał on wiedzy przy zawieraniu umowy oraz w trakcie jej wykonywania w jaki sposób pozwany ustala kurs waluty „Nie przypominam sobie, aby mówiono nam jak będzie ustalany kurs (...).” (k. 401v).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii w jaki sposób zostanie ustalony kurs waluty przeliczeniowej.

Powód K. P. (1) zeznał że „Nie negocjowaliśmy z bankiem tej umowy, nie było takiej możliwości. (...)Z tego co pamiętam nikt nie proponował możliwości negocjacji umowy. Nie pytaliśmy o to.” (k. 401v-402).

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Nie zostało wykazane aby powodowie mogli cokolwiek istotnego dla konstrukcji tej umowy negocjować.

Oznacza to, że te postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (vide uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że

po zawarciu umowy kredytobiorca (powodowie) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiała mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (vide uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksu. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Zmiana umowy za pomocą aneksu i ustalanie kursu waluty według tam wskazanych wytycznych dotyczyła przyszłych wycień. Zawarcie aneksu do umowy nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjmując, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie (...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powodów skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a oraz § 9 ust. 2 zdanie trzecie umowy kredytu.

Eliminacja wyłącznie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji skutkowałaby tym, że przedmiotowa umowa w dalszym ciągu nadalaby się do wykonania, jednakże w umowie nie zostało w sposób precyzyjny określone oprocentowanie kredytu.

W umowie zostało ustalone oprocentowanie zmienne. Oprocentowanie stanowiło sumę marży banku oraz zmiennej stawki odniesienia (§ 8 ust. 1 umowy). Sposób ustalania stawki odniesienia został określony w § 8 ust. 2 umowy i odnosił się do stawki LIBOR 3- miesięczny. Nie wskazano jednak jakiej waluty dotyczy LIBOR 3M. Wskaźnik ten jest publikowany osobno dla każdej z walut indeksacyjnych. Jest różny dla każdej z nich w tym samym okresie. W umowie bank nie wskazał, że dotyczy on (...). Nie sposób więc zastosować (...) z tej właśnie waluty. Wobec odpadnięcia mechanizmu indeksacji nie sposób domyślać się tej właśnie waluty, jako źródła odniesienia wskazanej stopy referencyjnej.

W efekcie usunięcia mechanizmu indeksacji z umowy, kredyt przestaje być indeksowany do waluty obcej. Z tego względu, strony umowy mogą domyślać się jedynie, że walutą o której mowa to (...). Umowa zawarta pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą powinna być tak skonstruowana, aby zawierała precyzyjne i zrozumiałe postanowienia. W związku z powyższym nie może być wykonywana, ponieważ główne świadczenie stron – oprocentowanie kredytu nie może zostać określone w sposób jednoznaczny. W takiej sytuacji utrzymanie umowy jest niezasadne.

Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych nie pozwala wykonywać umowy.

Sąd pominął również wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Okoliczności na jakie miał wypowiedzieć się biegły (k. 127) dotyczyły m.in. wyliczeń, które z uwagi na zgłoszone roszczenie główne o ustalenie, a nie zapłatę nie miały wpływu na wynik niniejszego postępowania.

Z uwagi na powyższe w punkcie I wyroku, na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c. Sąd ustalił nieważność umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 31 lipca 2009 r. pomiędzy powodami, a bankiem. Wobec dalszego braku możliwości wykonywania umowy powodowie mieli interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania z uwagi na fakt, iż wniosek ten prowadził jedynie do wydłużenia postępowania. Dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Trybunały Sprawiedliwości Unii Europejskiej pozwoliło na rozpoznanie niniejszej sprawy. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie występują tu tak istotne zagadnienia prawne, które nie podlegałyby już ocenie sądów krajów oraz zagranicznych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (5.400 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.